



ZZM.WOA.OA.053.46.2015

Łódź, 21 grudnia 2015 r.

Pani  
Urszula Niziołek-Janiak  
Radna Rady Miejskiej w Łodzi

**Wiceprezydent Miasta Łodzi**

ul. Piotrkowska 104  
90-926 Łódź  
tel.: +48 (42) 638 41 11  
fax +48 (42) 638 44 17  
e-mail: k.piatkowski@uml.lodz.pl  
www.lodz.pl

*Wznowiona Pani Radna*

W odpowiedzi na interpelację w sprawie lokalizacji „Orientarium” informuję, że teren Miejskiego Ogrodu Zoologicznego nie jest i nigdy nie był objęty ochroną konserwatorską. Ponieważ całość inwestycji zamyka się w obrębie ZOO nie ma potrzeby uzgadniania jego realizacji z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

Na terenie ogrodu zoologicznego priorytetem jest dobrostan znajdujących się tam zwierząt. Budowa „Orientarium” obejmie blisko połowę zoo, tym samym zastąpi większość przestarzałej infrastruktury. Z przewidzianego pod inwestycję obszaru, większość stanowić będą wybiegi zewnętrzne, a w ich przypadku celem jest zachowanie jak największej ilości drzew. W strefie zajmowanej przez budynek konieczna jest wycinka drzewostanu, ale wewnątrz zaplanowane są obfite nasadzenia roślinności, także drzewiastej, która jako biomasa również będzie kompensowała straty w drzewostanie. W tym celu koncepcja przewiduje specjalne membrany dachowe umożliwiające korzystanie roślinności z pełnego spektrum światła słonecznego. Zauważyć należy, że teren przeznaczony pod budowę nie jest zajęty przez zwarty drzewostan, ale w dużej części przez budynki hodowlane, asfaltowe alejki, betonowe stawy i inne elementy infrastruktury zoo.

Prowadzenie prac budowlanych ograniczonych do połowy ogrodu zoologicznego daje możliwość udostępnienia pozostałej części zoo dla zwiedzających. Takie sytuacje miały miejsce w wielu ogrodach w Polsce i na świecie w okresie kompleksowej przebudowy. Orientarium posadowione będzie w strefie najbardziej zdegradowanych obiektów hodowlanych i usługowych. Wszystkie obecne pawilony i wybiegi, które decydują o atrakcyjności ogrodu pozostaną dostępne dla zwiedzających. Nie przewiduje się zamykania

zoo dla zwiedzających. Projektowany budynek nie jest uciążliwy dla środowiska. Z jego funkcjonowaniem nie wiąże się emisja żadnych spalin lub pyłów. Jednocześnie jest to budynek płytko posadowiony. Nie wymaga zatem prac hydrologicznych ani odwadniania terenu. W żaden sposób jego realizacja nie wpłynie zatem na funkcjonowanie rezerwatu „Polesie Konstantynowskie”.

Przemieszczanie zwierząt do innych instytucji obejmie tylko gatunki nie ujęte w dalszych planach hodowlanych zoo w Łodzi. Odbędzie się to w porozumieniu z koordynatorami hodowlanymi EAZA, w oparciu o współpracę łódzkiego zoo w szeregach tej instytucji. Transporty zwyczajowo finansowane są przez stronę odbierającą zwierzęta. Będzie to ruch jednostronny zwierząt, w zamian otrzymamy gatunki do uzupełnienia nowej ekspozycji. Zmiana kierunku hodowli jest konieczna dla dalszej realizacji celów działalności ogrodów zoologicznych i jest skorelowana z wytycznymi EAZA.

Zmiana lokalizacji inwestycji jest nieuzasadniona z uwagi na dwie zasadnicze sprawy. Po pierwsze budowa nowego zoo, a takową byłoby posadowienie „Orientarium” na Brusie, pogrążyłaby stare zoo co do frekwencji, a co za tym idzie, i dochodów. Po drugie zoo w obecnej lokalizacji posiada zezwolenie Ministra Ochrony Środowiska na działalność ogrodu zoologicznego, jest wpisane na listę działalności nadzorowanej Głównego Inspektoratu Weterynarii, posiada Zakład Lecznicy dla Zwierząt (ZLZ) wpisany w rejestr łódzkiej Okręgowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej i jest członkiem Europejskiego Stowarzyszenia Ogrodów zoologicznych i Akwariów (EAZA) oraz innych prestiżowych organizacji. Obiekt w nowej lokalizacji wymagałby dodatkowej, kosztownej infrastruktury, niezbędnej do działalności zoologicznej (np. zaplecza hodowlane, przychodnia weterynaryjna itp.). Po spełnieniu tych wymagań, określonych przez Ustawę o Ochronie Przyrody i inne akty normatywne, można by wnioskować o nadanie przez Ministerstwo Ochrony Środowiska statutu Ogrodu Zoologicznego, wpis ZLZ do rejestru Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, zatwierdzenie jako jednostki nadzorowanej przez GIW. Te procedury wymagają dodatkowych nakładów finansowych i przede wszystkim czasu. Dopiero po spełnieniu w/w można pretendować do członkostwa w EAZA, gdzie okres kandydacki trwa nawet kilka lat. To wszystko sprawia, że nowy obiekt mógłby przyjąć pierwsze zwierzęta i zwiedzających dopiero kilka lat po wybudowaniu, a to z uwagi na względy ekonomiczne oraz konkurencję innych jednostek, czyniłoby całe przedsięwzięcie bezcelowym. Osobną kwestią jest również całkowity brak infrastruktury technicznej na Brusie. Koszty takiej inwestycji niepomiarne by wzrosły. Jednocześnie obszar dawnego poligonu Brus to teren zwartej roślinności leśnej.

Ilość drzew jakie trzeba wówczas usunąć byłaby wielokrotnie większa niż w przypadku obszaru planowanej inwestycji.

Podzielając troskę Pani Radnej o obszar leśny Brus pragnę zauważyć, że sytuacja jaka tam istnieje wynika z faktu, że na utrzymanie tego terenu zielonego w kolejnych budżetach miasta nie przeznaczają się żadnych środków. Według szacunku ZZM poprawa stanu fitosanitarnego tego obszaru wymaga nakładów w wysokości 250 tys. zł przez pierwsze dwa lata i następnie po około 150 tys. zł na bieżące utrzymanie w kolejnych latach. Jednocześnie ZZM stoi na stanowisku, że wszystkie działania, które wprowadzają zwartą infrastrukturę w obszar leśny Brus są działaniami niepożądanymi.

*W wypracowaniu szacunku*

WICEPREZYDENT MIASTA



Krzysztof PIĄTKOWSKI

Do wiadomości:

1. Pan Tomasz Kacprzak, Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi
- ② Wydział Organizacyjno-Administracyjny w Departamencie Obsługi i Administracji Urzędu Miasta Łodzi